

Sygnatura akt IV GC 1639/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu Wydział IV Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSR Inga Faligowska

Protokolant Magdalena Cetnarowicz

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) z siedzibą we W.

przeciwko: (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...) zł (...) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- (...) zł od dnia (...) roku do dnia zapłaty;

- (...) zł od dnia (...) roku do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie (...) zł.

Sygn. akt IV GC 1639/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) z siedzibą we W., jako nabywca wierzytelności z tytułu odszkodowania w ramach umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) z siedzibą w W. zapłaty kwoty (...) zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu (uzasadnienie pozwu k.4-10).

W sprzeciwie od wydanego w nin. sprawie nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu (uzasadnienie sprzeciwu, k. 38-43).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 kwietnia 2014 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki C. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność J. S. (1). Sprawcę kolizji łączyła ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkoda została zgłoszona stronie pozwanej i został jej nadany nr (...). Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwana wydała dwie decyzje, tj. w dniu (...) r. i (...) r., którymi przyznała łącznie poszkodowanemu odszkodowanie z tytułu uszkodzeń pojazdu w kwocie (...) zł (brutto) i taką też kwotę wypłaciła.

dowód : -dokumenty zawarte w aktach likwidacji szkody k.52-172

- decyzje k. 15-15odwrót

W dniu (...) r. poszkodowany J. S. (2) zawarł z P. G. umowę cesji wierzytelności wynikającej z przedmiotowego zdarzenia. Następnie P. G. w dniu (...) r. dokonał cesji tej wierzytelności na stronę powodową. Do obu umów cesji zostały sporządzone aneksy, gdzie strony doprecyzowały, że ich zgodnym zamiarem był przelew wierzytelności zarówno względem sprawcy zdarzenia z dnia 23.04.2014 r. jak i ubezpieczyciela ponoszącego odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (...) (...) z siedzibą w W.. O obu cesjach zawiadomiono pozwaną.

dowód: -umowy cesji wierzytelności z dn. (...)wraz z zał. nr 1 k.20-23

-aneksy do powyższych umów k.188-189

W dniu 3 listopada 2014 r. biegły rzeczoznawca D. S. – na zlecenie strony powodowej sporządził prywatną ocenę techniczną nr (...), z której wynika, że warsztatowy koszt naprawy uszkodzeń przedmiotowego pojazdu w związku ze zdarzeniem z dnia (...) r. wykonanej w lokalnym specjalistycznym zakładzie napraw wypadkowych pojazdów w zakresie niezbędnym do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wyliczony za pomocą systemu A. wynosi łącznie (...) zł (brutto). W oparciu o powyższą ocenę powódka pismem z dnia (...) r. wezwała pozwaną do dopłaty kwoty (...)zł tytułem wyrównania poniesionej szkody w związku z uszkodzeniem przedmiotowego pojazdu wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wymagalności świadczenia z tytułu naprawienia szkody do dnia zapłaty oraz kwoty (...)zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze sporządzeniem powyższej oceny technicznej. Z tytułu oceny technicznej została wystawiona faktura VAT na rzecz powoda, jako nabywcy na kwotę (...) złotych W odpowiedzi na powyższe pozwana pismem z dnia (...) r. odmówiła zapłaty wskazując, że odszkodowanie w przyznanej kwocie, tj. (...) zł uwzględnia zakres wypadkowych uszkodzeń pojazdu, a nadto pozwana na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Pozwana nie uznała także kosztów oceny technicznej wskazując, że koszty te nie znajdują się wśród normalnych następstw szkody powodujących obowiązek odszkodowawczy, stanowiąc jednocześnie nieuzasadnione zwiększenie jej rozmiarów. Nadto poinformowała, że złożyła powodowi drogą elektroniczną propozycję zawarcia porozumienia.

dowód:- ocena techniczna k.24-28

- wezwanie do zapłaty k.29

- odpowiedź na wezwanie k.30-31

Koszt naprawy uszkodzonego samochodu, którego dotyczy pozew według średnich stawek roboczogodzin dla prac mechaniczno-blaharskich i lakierniczych w warsztatach posiadających odpowiednie wyposażenie w wysokości (...) zł netto i przy zastosowaniu nowych części zamiennych O i (...) wynosi (...) zł brutto. Zastosowanie oryginalnych części zamiennych umożliwia prawidłowe przeprowadzenie naprawy, a biorąc po uwagę fakt, że pojazd uczestniczył w zdarzeniu drogowym powyższe nie spowoduje zwiększenia wartości rynkowej pojazdu po przeprowadzonej naprawie.

dowód: -opinia biegłego sądowego dr inż. W. A. k.214-238

-opinia uzupełniająca biegłego j.w. k.252-255

Sąd zważył:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie bezspornym była odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia (...) strony pozwanej, będącej w tej dacie ubezpieczycielem sprawcy kolizji oraz wypłacenie przez pozwaną w oparciu o kalkulację sporządzoną na jej zlecenie kwoty (...) zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu w wyniku tej kolizji.

Rozstrzygnięcie sporu wymagało ustalenia zakresu odpowiedzialności pozwanej za skutki przedmiotowego zdarzenia, a także wypowiedzenia się co do zarzutu braku legitymacji czynnej powódki w procesie.

Z art. 805 § 1 k.c. wynika, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego w umowie odszkodowania. W myśl art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z treścią § 4 cytowanego przepisu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W pierwszej kolejności należy jednak odnieść się do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu braku legitymacji procesowej po stronie powódki.

Jak wskazano na wstępie, poszkodowanemu na podstawie art. 822 § 4 kc przysługuje roszczenie bezpośrednio od ubezpieczyciela. Ten rodzaj roszczenia określony jest w literaturze mianem *actio directa*. Specyfika takiego roszczenia przejawia się z jednej strony w powiązaniu roszczenia z umownym stosunkiem ubezpieczenia łączącym ubezpieczyciela i ubezpieczonego, z drugiej zaś strony ze stosunkiem łączącym poszkodowanego z ubezpieczonym. Dopiero spełnienie tych dwóch przesłanek – w postaci istnienia ważnej umowy ubezpieczenia oraz wystąpienia zdarzenia objętego treścią umowy – spowoduje powstanie roszczenia poszkodowanego względem ubezpieczyciela. Cechą charakterystyczną ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela, co oznacza, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca szkody.

Zatem z chwilą powstania zdarzenia objętego umową ubezpieczenia powstają stosunki prawne między ubezpieczonym i ubezpieczycielem, między ubezpieczonym i poszkodowanym oraz pomiędzy ubezpieczycielem i poszkodowanym. Tworzą one zobowiązania *in solidum*, określane niekiedy solidarnością przypadkową, bierną lub niewłaściwą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972r., II CR 57/72, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1974r., zasada prawna, III CZP 75/73). Istota zobowiązania *in solidum* polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 października 2011r. (II CSK 86/11), w razie zobowiązania *in solidum* wynikającego z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i sprawcy szkody, wierzitelność przeciwko sprawcy wynika z przepisów o czynach niedozwolonych, przeciwko zaś zakładowi ubezpieczeń z istnienia stosunku ubezpieczenia między sprawcą szkody a ubezpieczycielem.

Brak szczególnej podstawy prawnej wiążącej byt prawny obu roszczeń, które opierają się na odrębnej sytuacji każdego z dłużników, a także charakter więzi łączących ubezpieczonego i ubezpieczyciela przemawia za samoistnym bytem *actio directa*. Konstrukcja solidarności nieprawidłowej wyraża się bowiem brakiem ścisłego związku pomiędzy zobowiązaniami dłużników (A. R., Zasada akcesoryjności *actio directa* w świetle nowelizacji przepisów Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia – Rozprawy Ubezpieczeniowe nr (...) ((...)), rzu.gov.pl).

Podzielić zatem należy słuszny pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z dnia (...) sygn. akt II Ca 1767/14. zgodnie z którym, ze względu na niezależny byt zobowiązania każdego z dłużników (ubezpieczonego i ubezpieczyciela) również i wierzitelność poszkodowanego względem każdego z

zobowiązanych poczytywana winna być odrębnie, co pozwala na zbycie każdej z nich w drodze przelewu wierzytelności (art. 509 kc).

Mając zatem powyższe na uwadze stwierdzić należało, że zarzut pozwanej co do braku legitymacji czynnej po stronie powódki był chybiony. Niemniej jednak powódka przedłożyła aneksy do umów przelewu wierzytelności z dnia (...) z których wynika, iż wierzytelność została skutecznie przeniesiona zarówno wobec ubezpieczyciela jak i wobec sprawcy zdarzenia.

Przechodząc do dalszych rozważań merytorycznych wskazać należy, iż szkodą w rozumieniu prawa cywilnego, niezależnie od jej źródła, jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym stanem jego majątku a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22.11.1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964/7 – 8/128). Szkodą komunikacyjną będzie zatem różnica między wartością, jaką pojazd mechaniczny przedstawiał w chwili wypadku a jego wartością po wypadku, czyli kwota, jaką trzeba wydać, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2001 r., III CZP 68/2001). Zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda, co oznacza, że zakres jego odpowiedzialności wyznaczają granice tzw. adekwatnego (normalnego, typowego) związku przyczynowego między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a samą szkodą. W myśl przepisu art. 361 § 2 k.c., statuującego zasadę kompensacyjnego charakteru odszkodowania, w tychże granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany (damnum emergens) oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans). W przypadku istniejącego po stronie ubezpieczyciela obowiązku naprawienia szkody komunikacyjnej odszkodowanie obejmuje zatem kwotę pieniężną niezbędną do opłacenia naprawy uszkodzonego samochodu i przywrócenia mu stanu sprzed wypadku. Nadto obowiązek odszkodowawczy po stronie ubezpieczyciela powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest zależny od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy zamierza tego dokonać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515).

W niniejszej sprawie strona powodowa, na podstawie sporządzonej na swoje zlecenie opinii prywatnego rzeczoznawcy z zakresu wyceny pojazdów, zakwestionowała wysokość szkody ustaloną w postępowaniu likwidacyjnym przez stronę pozwaną, uznając, że kwota odszkodowania wypłacona przez stronę pozwaną poszkodowanemu nie wystarczy do pełnego pokrycia szkody, powstałej w uszkodzonym pojeździe.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd uznał, że wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie powinna odpowiadać kosztowi naprawy wykonanej przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych z oznaczeniem O i Q za wyjątkiem dwóch elementów wcześniej uszkodzonych tj. zderzaka przedniego i reflektora przedniego prawego, których ceny należało obniżyć o 50%. Nadto obniżeniu o 50 % podlegały koszty materiału lakierniczego z uwagi na wcześniejsze uszkodzenia powłoki lakierowej listwy zderzaka tylnego. Sąd stanął na takim stanowisku bowiem w toku postępowania nie ujawniono żadnych okoliczności, z których wynikałoby, że zamontowane w przedmiotowym samochodzie części i podzespoły podlegające wymianie były niefabryczne (nieoryginalne), a zatem oszacowania kosztów naprawy pojazdu należało dokonać przy uwzględnieniu cen części oryginalnych. Wskazać należy, że jedynie w takiej sytuacji, tj. poprzez naprawę samochodu częściami, jakie miał on zamontowane w momencie kolizji można mówić o przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody. Ponadto w ocenie Sądu poszkodowany jest uprawniony do dokonania naprawy samochodu za pomocą części o najwyższej jakości. Wybór oryginalnych części zamiennych gwarantuje poszkodowanemu wysoką jakość montowanych części, odpowiedni poziom bezpieczeństwa jazdy oraz odpowiednią sprawność techniczną samochodu. Przyjęcie innych mierników w postaci cen części zamiennych o porównywalnej jakości równoznaczne byłoby z narzuceniem przez zakład ubezpieczeń poszkodowanemu sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu, naruszałoby prawo do dokonania naprawy samochodu zgodnie z technologią zalecaną przez producenta pojazdu, a nadto narażałoby na obniżenie wartości pojazdu. Sąd uznał zatem, że podstawą ustalenia wysokości odszkodowania w niniejszej sprawie winny stanowić ceny oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu O i (...) bez ich obniżania poza dwoma wyższej wskazanymi elementami.

Należy podkreślić, iż w ramach postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel uprawniony jest do zbadania stanu pojazdu uszkodzonego w wypadku. W oparciu o oględziny może zatem ustalić, jaki był zakres uszkodzeń pojazdu, a nadto czy uszkodzenia te powstały w trakcie kolizji, za skutki której odpowiada, czy w trakcie innego zdarzenia. Poprzez dokonanie oględzin pojazdu przed dokonaniem wypłaty odszkodowania dysponuje także możliwością ustalenia, czy uszkodzeniu uległy części oryginalne, czy też ich zamienniki. W niniejszej sprawie brak było zatem przeszkód do ustalenia w ten sposób, czy uszkodzony w wypadku samochód miał zamontowane oryginalne części, czy części te były zużyte (i w jaki stopniu), a także czy były wymieniane, a jeśli tak, to przy użyciu jakich części, tj. oryginalnych czy zamienników. Powyższe ustalenia obciążały stronę pozwaną, bowiem na podstawie art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c., spoczywał na niej ciężar udowodnienia okoliczności związanych ze stopniem eksploatacji oraz rodzajem części zamontowanych w samochodzie (por. wyrok SO we Wrocławiu z dnia 29 stycznia 2009r., X Ga 377/08). Zatem to strona pozwana powinna wykazać, że wartość nowych części jest znacząco wyższa od podlegających wymianie – dla strony powodowej byłby to dowód na okoliczność negatywną (wyrok SO we Wrocławiu z dnia 18 kwietnia 2007r., II Ca 290/07). Tymczasem z dołączonych do niniejszej sprawy akt szkody wynika jedynie, że w toku postępowania likwidacyjnego biegły rzeczoznawca zakładu ubezpieczeń ustalił, iż w pojeździe zidentyfikowano uszkodzenia, które nie były związane z przedmiotową szkodą w odniesieniu do zderzaka przedniego – noszącego ślady wcześniejszych napraw oraz listy ochronnej zderzaka tylnego, która była zarysowana. Poza tym nie dokonał ustaleń aby inne części podlegające wymianie, które uległy uszkodzeniu w przedmiotowym wypadku były częściami nieoryginalnymi lub nosiły ślady nienaprawionych uszkodzeń będących skutkiem poprzednich wypadków. Pozwana co prawda w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazała, że z informacji uzyskanych z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wynika, iż pojazd uszkodzowany brał udział co najmniej w jednej innej szkodzie z dnia (...)r., oraz wniosła aby Sąd zwrócił się do zakładu ubezpieczeń, który likwidował tę szkodę o nadesłanie akt szkodowych, jednakże nie wskazała przy tym jaki to konkretnie ubezpieczyciel, a zobowiązana na rozprawie w dniu (...) do jego wskazania, wnioskowała o zwrócenie się do uszkodzowanego celem zobowiązania go do wskazania tego ubezpieczyciela. Tak sformułowany wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie ponieważ po pierwsze był spóźniony, albowiem pozwana już składając sprzeciw posiadała informacje o szkodzie z dnia (...) r., zatem mogła sama ustalić ubezpieczyciela likwidującego tę szkodę, a nie próbować przerzucić tę czynność na Sąd, a po drugie wniosek ten w ocenie Sądu zmierzałby do przewlekłości postępowania. Stąd też postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu (...) Sąd oddalił powyższy wniosek. W tym miejscu należy także dodać, że Sąd pominął także dowód z zeznań świadka J. K. -poszkodowanego zgłoszony przez pozwaną na okoliczność wcześniejszych napraw pojazdu i uszkodzeń oraz na okoliczność naprawy po szkodzie objętej pozwem, albowiem kwestie jakie pojazd posiadał uszkodzenia przed przedmiotową kolizją w ocenie Sądu były niewątpliwie ustalane w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez stronę pozwaną, która przedłożyła zresztą do akt sprawy akta szkody i nie powoływała żadnego dowodu z tych akt wskazującego na wcześniejsze uszkodzenia pojazdu (poza uszkodzeniami zderzaka przedniego oraz reflektora prawego), które prowadziłyby do wniosku, że jego naprawa nie powinna odbywać się przy użyciu części oryginalnych a takie właśnie części konieczne do naprawy wskazał biegły w swojej opinii argumentując, iż właśnie ich użycie umożliwia pełnowartościowe przeprowadzenie naprawy pojazdu po kolizji.

Reasumując strona pozwana, chociaż dysponowała możliwością przeprowadzenia w toku postępowania likwidacyjnego dokładnych oględzin samochodu, nie wykazała, że samochód uszkodzowany miał zamontowane części nieoryginalne, tj. zamienniki o porównywalnej jakości oraz że jakiegokolwiek inne elementy poza wyżej wskazanymi były wcześniej naprawiane lub uszkodzone.

Należy zauważyć, iż kalkulacja naprawy przedstawiona przez stronę pozwaną – stanowiąca podstawę ustalenia wysokości wypłaconego przez nią odszkodowania uwzględniała współczynnik zmniejszający cenę części zamiennych o 40 %. W ocenie Sądu brak było podstaw do stosowania jakichkolwiek wskaźników amortyzacji, poza dwoma elementami, tj. zderzakiem przednim i reflektorem przednim prawym, których ceny części zamiennych należało obniżyć o 50% z uwagi na wcześniejsze uszkodzenia. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c., w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić uszkodzowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych

części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1980r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186). Chcąc przywrócić stan poprzedni uszkodzonego w wypadku pojazdu uszkodzowany nie miał możliwości zakupu starych części, jak również nie miał możliwości żądania, aby stacja obsługi wykonująca naprawę w miejsce uszkodzonych w czasie wypadku części pojazdu wmontowała stare części już częściowo zużyte, na przykład o wskaźniku amortyzacji określonym w sporządzonej przez zobowiązanego do wypłaty odszkodowania zakład ubezpieczeń kalkulacji naprawy. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do wniosku, iż w sytuacji, gdy uszkodzona została rzecz już częściowo używana ciężar przywrócenia jej do stanu poprzedniego rozkłada się pomiędzy osobę, z winy której powstała szkoda i uszkodzowanego. Tymczasem w przepisach prawa brak jest podstaw do takiego obciążenia uszkodzowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej za tę szkodę. Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji wydatki te ostatecznie obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1980r., j.w.).

Z analizy kalkulacji przedstawionej przez stronę pozwaną wynika, że zastosowano w niej obniżone stawki robocizny w wysokości (...) zł za prace blacharskie i lakiernicze. A nadto obniżono koszty materiału lakierniczego o 37 % . W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd uznał, że do określenia kosztów robocizny należy przyjąć średnie stawki obowiązujące w warsztatach naprawczych poza siecią (...) funkcjonujących w miejscu zamieszkania uszkodzowanych, tj. (...) zł/rbg netto. Natomiast jeżeli chodzi o koszty materiału lakierniczego, to należało je obniżyć o 50 % ale tylko w odniesieniu do powłoki lakierowej listwy zderzaka tylnego, ze względu na jej wcześniejsze uszkodzenia, zaś w pozostałym zakresie materiał dowodowy zgromadzony w aktach nie zawierał informacji, na podstawie których zasadnym byłoby obniżenie tych kosztów.

W konsekwencji Sąd przyjął koszty robocizny oraz koszty materiału lakierniczego we wskazanej powyżej wysokości, wynikającej z opinii biegłego sądowego. W oparciu o opinię biegłego Sąd ustalił również niezbędny zakres prac potrzebnych do wykonania naprawy.

Podkreślenia wymaga fakt, że na zakres odpowiedzialności strony pozwanej oraz wysokość odszkodowania nie ma wpływu to, czy uszkodzowany naprawił rzeczywiście szkodę, a jeśli tak – to w jakim zakresie, przy użyciu jakich części i jaką kwotę na to przeznaczył. Jak już bowiem wskazano we wcześniejszej części rozważań, obowiązek naprawienia szkody powstaje z chwilą jej wyrządzenia i nie jest uzależniony od tego, czy uszkodzowany naprawił szkodę i czy zamierza tego dokonać. Jest to bowiem suwerenna decyzja właściciela rzeczy uszkodzonej, która pozostaje bez wpływu na odpowiedzialność podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody. Kosztorys, sporządzony w oparciu o stwierdzony zakres uszkodzeń, technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, rodzaj i ilość niezbędnych materiałów oraz kosztów robocizny, przy uwzględnieniu stawek podatku VAT, wskazuje na wydatki, które są niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku i tym samym określa wielkość uszczerbku w majątku uszkodzowanego, który odszkodowanie winno w całości pokryć. Kalkulacja kosztów naprawy stanowi w istocie jedynie miernik odszkodowania w rozumieniu art. 361 k.c., a w szczególności nie nakłada na uszkodzowanego obowiązku dokonywania naprawy według czyjejkolwiek kalkulacji. Z kolei zasada pełnej kompensacji szkody nie pozwala na przyjęcie, że zakres odpowiedzialności podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody sprowadza się jedynie do zwrotu tych kosztów, które uszkodzowany już wyłożył w celu naprawienia szkody.

W ocenie Sądu należne odszkodowanie, winno obejmować podatek od towarów i usług, czego strona pozwana nie kwestionowała w toku procesu. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że uszkodzowany w dacie kolizji nie mógł odliczyć podatku VAT od kosztów naprawy pojazdu. Tym samym koszt naprawy uszkodzonego pojazdu musi obejmować wartość podatku od towarów i usług.

W ramach roszczenia strona powodowa dochodziła również kwoty (...) zł tytułem zwrotu kosztów jakie poniosła w związku ze zleceniem sporządzenia kalkulacji niezależnemu rzeczoznawcy majątkowemu. Zdaniem Sądu kwota ta nie stanowi szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia (...) Tu należy wskazać,

że strona powodowa nabywa wierzitelności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Zatem w ocenie Sądu żądana kwota (...) zł wiąże się z nabyciem przez stronę powodową wierzitelności w celu osiągnięcia zysku a więc nie stanowi normalnych skutków kolizji. Podkreślenia wymaga fakt, że poszkodowany sam takiej kwoty nie poniósł, a też nie było podstaw do przyjęcia ażeby miał potrzebę zlecenia takiej prywatnej opinii. Dlatego też powództwo co do w/ w kwoty nie mogło zostać uwzględnione.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w szczególności na opinii biegłego sądowego i opinii uzupełniającej do tej opinii, w oparciu o które ustalił zakres odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej. W ocenie Sądu opinia jest logiczna, jasna, precyzyjna oraz spójna. Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o zwrócenie się do nieznanego Sądowi zakładu ubezpieczeń o akta rzekomej poprzedniej szkody w pojeździe oraz pominął dowód z zeznań świadka J. S. (2) z przyczyn wskazanych jak wyżej w treści uzasadnienia.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W art. 481 § 2 k.c. postanowiono, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Początek okresu, za który można żądać odsetki wyznaczany powinien być przez termin wymagalności roszczenia. W art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) postanowiono, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wyjątek od tej zasady przewiduje art. 14 ust. 2 tej ustawy, który stanowi, że w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego, natomiast w terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Mając, zatem na uwadze cytowane wyżej przepisy oraz obliczenia biegłego zawarte w opinii sporządzonej na zlecenie Sądu uznał Sąd, iż koszt naprawy samochodu uszkodzonego umożliwiający jego przywrócenie do stanu sprzed kolizji wynosi (...) zł. Od powyższej kwoty należało odjąć wypłacone już odszkodowanie w kwocie (...), co dało kwotę (...)zł i taka też kwota została zasądzona wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty (...) zł od dnia (...) do dnia zapłaty oraz od kwoty (...)zł (wyliczonej tytułem odsetek ustawowych naliczonych od dnia (...)do dnia (...) – data wydania drugiej decyzji pozwanej - od kwoty (...) zł , tj. od kwoty ustalonego przez Sąd odszkodowania pomniejszonego o pierwszą wypłatę części odszkodowania w kwocie (...) zł w oparciu o decyzję pozwanej z dnia (...)) od dnia (...) (data wniesienia pozwu) do dnia zapłaty – zgodnie z art. 14 cytowanej wyższej ustawy i art. 481 oraz 482 k.c. – o czym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Dalej idące powództwo, tj. co do kosztów naprawy jak też w zakresie żądania zwrotu kwoty (...) złotych poniesionych przez powoda w związku ze zleceniem opinii rzeczoznawcy w celu wyceny wartości szkody zostało oddalone z przyczyn powołanych wyżej., o czym Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

W punkcie III sentencji wyroku orzeczono o kosztach postępowania w oparciu o art. 100 k.p.c. dokonując stosunkowego ich rozdzielenia. Strona powodowa wygrała niniejszy proces w 92% i poniosła koszty w wysokości (...)zł ((...) zł opłata od pozwu (...) zł koszty związane z opiniami (...) zł wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa). Natomiast strona pozwana wygrała w 8% i poniosła koszty w kwocie (...) zł ((...) zł koszty opinii +(...) koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa). Biorąc pod uwagę zakres w jakim strony wygrały sprawę z sumy poniesionych kosztów powódce należna była kwota (...) zł, natomiast pozwanej kwota (...) zł.

A zatem po stosunkowym rozdzieleniu kosztów Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę (...) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanej;
3. kal. 14 dni.